

Sygn. akt IV CSK 792/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku Dyrektora Zakładu Karnego w S.
przy uczestnictwie M.S. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w [...]

o uznanie skazanego za osobę stwarzającą zagrożenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania M.S.
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 17 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację uczestnika postępowania od postanowienia Sądu pierwszej instancji orzekającego umieszczenie uczestnika w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym i zawierającego zarządzenia, o których mowa w art. 17 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz. U. z 2014 r., poz. 24 ze zm., dalej: "ustawa z dnia 22 listopada 2013 r." lub „ustawa”).

W sprawie ustalone zostało między innymi, że uczestnik postępowania odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w [...] w sprawie IVK .../01, który połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach:

- IV K .../91 wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 12.12.1991 r. za czyn z art. 168 § 2 d.k.k. w zw. z art. 155 § 1 pkt 2 d.k.k. w zw. z art. 176 k.k. w zw. z art. 10 § 2 k.k. popełniony w dniu 11 sierpnia 1990 r. na karę 15 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 148 § 1 d.k.k. popełniony w dniu 11 sierpnia 1990 r. na karę śmierci, przy czym jako karę łączną orzeczono karę śmierci, zaś na podstawie art. 44 § 2 d.k.k. orzeczono dodatkową karę pozbawienia praw publicznych na zawsze - który to wyrok został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 maja 1992 r. w sprawie AkR .../92, skazującym oskarżonego za czyn z art. 148 § 1 d.k.k., art. 168 § 2 d.k.k. i art. 176 d.k.k. w zw. z art. 10 § 2 d.k.k. popełniony w dniu 11 sierpnia 1990 r. na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Czyn ten polegał na tym, że uczestnik w dniu 11 sierpnia 1990 r. działając ze szczególnym okrucieństwem w zamiarze doprowadzenia dziesięcioletniej dziewczynki do poddania się czynowi nierządnemu, zatykał jej ręką usta i nos, przytrzymywał za ręce, a następnie odbył z nią stosunek płciowy, wskutek którego doznała ona rozległego rozerwania tkanek okolicy sromu poprzez warstwy mięśni do jamy otrzewnej i jednocześnie w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia,

uciskając rękoma szyję, doprowadził do jej śmierci w następstwie uduszenia. Przepięstwo to popełnił w wieku 29 lat.

- IV K .../92 wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 16 czerwca 1993 r. utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 listopada 1993r. w sprawie Akr .../93 za czyn z art. 256 § 2 d.k.k. popełniony w dniu 1 kwietnia 1991 r. na karę 1 roku pozbawienia wolności, za przepięstwo z art. 208 d.k.k. w zw. z art. 58 d.k.k. popełnione w dniu 2 kwietnia 1991 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 10.000.000 st. zł. grzywny, za czyn z art. 214 § 1 d.k.k. popełniony w dniu 2 kwietnia 1991 r. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym jako karę łączną wymierzono na podstawie art. 66 i art. 67 § 1 d.k.k. karę 4 lat pozbawienia wolności.

Czyn ten polegał na tym, że uczestnik postępowania będąc umieszczony na obserwacji sądowo-psychiatrycznej na mocy postanowienia Prokuratury Rejonowej w K. zbiegł z oddziału zamkniętego Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych. W tym czasie z innymi osobami dokonał szeregu kradzieży z włamaniem zagarniając mienie na szkodę Kurii Biskupiej w P. oraz innych osób.

Wcześniej uczestnik był karany przez Sąd Wojewódzki w T. wyrokiem z dnia 2 czerwca 1979 r. za czyn z art. 208 d.k.k. na rok pozbawienia wolności oraz przez Sąd Rejonowy w T. w dniu 30 listopada 1979 r. za czyn z art. 214 § 1 d.k.k. na 1 rok pozbawienia wolności i w dniu 20.11.1980 r. za czyn z art. 203 § 1 d.k.k. na rok pobawienia wolności.

Od dnia 17 września 2004 r. uczestnik odbywał karę pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym. Jego zachowanie w trakcie odbywania kary kształtowało się na zmiennym poziomie, do 2008 r. z przewagą zachowania naganego. Obecnie od dłuższego czasu zachowanie uczestnika jest formalnie poprawne. W stosunku do przełożonych stara się zachowywać regulaminowo, jednak w sytuacjach dla niego niekorzystnych potrafi być arogancji, wulgarny i roszczeniowy. Często przyjmuje postawę obronną, konfrontacyjną. Okresowo wycofuje się nawet z udziału w terapii zajęciowej. Wobec współosadzonych bywa dominujący, ma trudności w nawiązywaniu poprawnych relacji z innymi osadzonymi. W stosunku do osób o słabszej kondycji

psychicznej zdolny jest do podejmowania prób manipulacji. W trakcie osadzenia sporządzono szereg notatek na temat jego tendencji do patologicznej realizacji popędu seksualnego.

W toku spraw karnych oraz w czasie odbywania kary poddawano uczestnika badaniom psychologicznym, psychiatrycznym i seksuologicznym, podczas których stwierdzono między innymi cechy osobowości homilopatycznej, skłonność do samookaleczeń, nieprawidłowo ukształtowaną sferę potrzeb seksualnych i możliwości zaspokajania tych potrzeb: jego popęd seksualny ujawniał się wobec niedorozwiniętych umysłowo oraz młodszych partnerek, co wyrażało się też w kolekcjonowaniu fotografii dziewczynek i dzieci nawet kilkumiesięcznych, z porobionymi otworami - nakłuciami szpilką w okolicach intymnych. W działaniach seksualnych ujawniał sadyzm, zaburzenie preferencji seksualnych pod postacią pedofili i gwałticielstwa.

W trakcie pobytu na oddziale terapeutycznym Zakładu Karnego w S., objęto uczestnika oddziaływaniami psychokorekcyjnymi o charakterze grupowym i indywidualnym. Realizacja indywidualnego programu terapeutycznego przebiegała na umiarkowanym poziomie. Uczestnik nie ukończył grupowych zajęć terapeutycznych dla osadzonych z zaburzeniami seksualnymi, z których został wycofany z uwagi na prezentowanie silnego oporu wobec udziału w tych zajęciach. Do chwili obecnej nie zmienił swojej postawy na tyle aby został zaangażowany w grupowy proces terapeutyczny dla osób dokonujących przestępstw z zaburzeniami preferencji seksualnych. Mimo prowadzonych oddziaływań indywidualnych jak i grupowych w dalszym ciągu prezentuje silnie ukształtowane zniekształcenia poznawcze: przerzucania odpowiedzialności, racjonalizacji, życzeniowego myślenia, minimalizowania szkodliwości swoich czynów, dlatego w tym kierunku wymaga systematycznych oddziaływań.

Aktualny poziom funkcjonowania poznawczego uczestnika znajduje się w przedziale inteligencji wysokiej. Najniżej względem potencjalnych możliwości pozostaje znajomość i rozumienie norm i zasad regulujących funkcjonowanie społeczne, a także rozumowanie przez analogię i abstrakcyjne myślenie logiczne. Inteligencja emocjonalna uczestnika jest bardzo niska.

W każdej opinii stwierdzano rozpoznanie u uczestnika zaburzeń osobowości. W badaniach wykluczono podłoże organiczne. W wyniku patologicznego procesu wychowania i socjalizacji u uczestnika wytworzyła się osobowość, która charakteryzuje się niskim poziomem znajomości i rozumienia norm społecznych, niskim poziomem lęku przy wysokim potencjale intelektualnym, co zwiększa ryzyko zachowań niebezpiecznych. Wskazaną formą leczenia jest psychoterapia, której skutecznie do tej pory nie podjął. Aktualnie zaburzenia osobowości są na takim samym poziomie jak przed popełnieniem czynu zabronionego lub może są pogłębione z powodu funkcjonowania w sieci społecznej zakładu karnego.

Biegli sądowi z zakresu psychiatrii, psychologii i seksuologii po przeprowadzeniu badań uczestnika stwierdzili, że wykazuje on zaburzenia psychiczne w postaci zaburzeń osobowości z rysem dys socjalnym, oraz parafilię pod postacią pedofilii, możliwego gwałcicielstwa, z cechami sadyzmu i somnofilii. Za postawieniem takiego rozpoznania przemawiały charakter czynu, za który uczestnik został skazany, gromadzenie zdjęć pornografii dziecięcej, a przede wszystkim przekonanie badanego i lęk, przed popełnieniem podobnego czynu w przyszłości, artykułowane w czasie badania.

Charakter i nasilenie zaburzeń wskazują, że zachodzi bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez uczestnika czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

Dokonując ustaleń dotyczących stanu zdrowia psychicznego uczestnika Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych sądowych lekarzy psychiatrów, biegłego psychologa i biegłego seksuologa. Opinia została sporządzona przez trzech biegłych: dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, z których jeden jest także biegłym lekarzem seksuologiem i wydał opinię również w tym zakresie oraz przez biegłego psychologa. Sąd Okręgowy uznał opinię za w pełni przekonującą, fachową, stanowczą i spełniającą wymagania art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika uczestnika o zlecenie wydania opinii przez czterech biegłych: dwóch lekarzy psychiatrów i biegłego

psychologa oraz przez oddzielnego biegłego lekarza seksuologa, uznał bowiem, że art. 11 ustawy nie wyklucza możliwości kumulacji samej osoby biegłego, gdy jest on zarówno biegłym lekarzem psychiatrą jak i biegłym lekarzem seksuologiem. W przepisie tym chodzi bowiem, zdaniem Sądu Okręgowego, o zbadanie odpowiednich płaszczyzn funkcjonowania- pod kątem psychiatrii i seksuologii przez osoby posiadające wymaganą wiedzę specjalistyczną, a nie o to, by oddzielne opinie w każdej z tych dziedzin wydały różne osoby.

Sąd Apelacyjny podzielił tę ocenę i stwierdził, że art. 11 ustawy przewiduje, w celu ustalenia, czy osoba, której wniosek dotyczy wykazuje zaburzenia, o których mowa w art. 1 pkt 3 ustawy, konieczność powołania biegłych trzech specjalności: dwóch psychiatrów, psychologa i seksuologa. Celem i istotą tej regulacji nie jest, zdaniem Sądu, opiniowanie przez zespół czterech biegłych, lecz sporządzenie opinii przez dwóch lekarzy psychiatrów, a nadto - w opisanych przypadkach - także przez psychologa i lekarza seksuologa. Jeżeli więc jeden z dwóch lekarzy psychiatrów jest także lekarzem seksuologiem a badanie i opiniowanie prowadzone było w obu zakresach wiedzy specjalistycznej, zaś ustawa nie wymaga wydania opinii przez zespół biegłych ani łącznej opinii czterech osób, należy uznać, że wymagania i gwarancje ustawowe zostały spełnione, a Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszeń procesowych ani merytorycznych w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także stanowiska skarżącego, że ze względu na zbieżność celu i funkcji art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. oraz art. 202 k.p.k., należy do wykładni art. 11 ustawy stosować posiłkowo wykładnię art. 202 k.p.k. prezentowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny powołał się na zasadnicze różnice pomiędzy procedurą karną i cywilną w postępowaniu nieprocesowym oraz różną treść obu tych przepisów. Wskazał, że na gruncie art. 202 k.p.k. wymaganie samodzielności i odrębności każdego z biegłych wprowadzane jest z treści art. 202 §4 k.p.k. (w uzasadnieniu omyłkowo wskazano art. 201 §4 k.p.k.), a art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. nie zawiera jego odpowiednika. Nie ma zatem podstaw do odwoływania się do wykładni tego przepisu przyjętej w postępowaniu karnym. W rozpoznawanej sprawie opinia została sporządzona odrębnie, jeśli chodzi o sposób badania i wnioskowania,

w kwestii zaburzeń psychicznych i odrębnie co do sfery zaburzeń seksualnych, co odpowiada wymaganiom art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny podzielił też ocenę Sądu pierwszej instancji w kwestii wiarygodności i rzetelności opinii biegłych oraz końcową ocenę tego Sądu, że materiał dowodowy w całości potwierdził, iż uczestnik postępowania jest osobą, o której mowa w art. 1 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., bowiem odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności wykonywaną od dnia 17 września 2004 r. w systemie terapeutycznym, w trakcie postępowania wykonawczego występowały u niego zaburzenia osobowości i preferencji seksualnych, których występowanie zostało również stwierdzone w toku niniejszego postępowania (pedofilia, możliwe gwałcicielstwo z cechami sadyzmu i somnofilii, zaburzenia osobowości z rysem dysocjalnym), zachodzi także bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

Udzielona przy opinii psychologicznej informacja o wynikach dotychczas stosowanych programów terapeutycznych i postępach w resocjalizacji oraz ocena o miernej możliwości efektywnego poddania się przez uczestnika postępowaniu terapeutycznemu na wolności przemawia, zdaniem Sądu, za uznaniem, że uczestnik, jako osoba stwarzająca zagrożenie, wymaga umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym, w myśl art. 14 ust. 1 i 3 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy, gdzie objęty będzie odpowiednim postępowaniem terapeutycznym, którego celem jest poprawa stanu jego zdrowia i zachowania w stopniu umożliwiającym funkcjonowanie w społeczeństwie w sposób niestwarzający zagrożenia życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, w myśl art. 25 ustawy z dnia 22.11.2013 r.

Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, dostrzegł, że zastosowane wobec uczestnika przepisy ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. mogą budzić wątpliwości co do ich zgodności z Konstytucją RP oraz postanowieniami Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, co znalazło wyraz w licznych pytaniach prawnych skierowanych do Trybunału

Konstytucyjnego przez różne podmioty, obejmujących wszystkie wątpliwe z tego punktu widzenia przepisy ustawy, także wskazane przez uczestnika we wniosku o zwrócenie się przez Sądy w niniejszej sprawie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego. Wobec skierowania już tych pytań do Trybunału, Sąd Apelacyjny nie uznał za celowe uwzględnienie powyższego wniosku uczestnika.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, uczestnik zarzucił naruszenie: art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr poz. - dalej: "u.T.K.") i art. 193 Konstytucji RP, przez przyjęcie, że w sprawie nie zachodzi potrzeba zwrócenia się przez Sąd do Trybunału Konstytucyjnego w kwestii zgodności z Konstytucją art. 1 i art. 9 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., mimo iż Sąd powziął wątpliwość co do zgodności ustawy z Konstytucją RP; art. 385 k.p.c. w zw. z art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. oraz art. 380 k.p.c. w zw. z art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., przez: oparcie się przez Sąd na dowodzie z opinii sporządzonej przez trzech biegłych - psychiatrę, psychiatrę - lekarza seksuologa oraz psychologa, podczas gdy opinia powinna zostać sporządzona przez czterech odrębnych biegłych - dwóch psychiatrów, seksuologa oraz psychologa, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy oraz oparcie się przez Sąd na dowodzie z opinii biegłych - psychologa, psychiatry i psychiatry - lekarza seksuologa, mimo stwierdzenia przez biegłego psychologa, że nie dokonał on oceny stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez uczestnika czynu zabronionego w przyszłości, do czego obligowała go ustawa, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Prokurator Generalny wypowiadając się na podstawie art. 398⁸ § 1 k.p.c. wyraził stanowisko, że skarga kasacyjna powinna zostać oddalona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezależnie od merytorycznej oceny trafności zarzutu naruszenia art. 3 u.T.K. i art. 193 Konstytucji RP, zarzut ten nie może być skuteczny, bowiem w dniu 23 listopada 2016 r. zapadł w sprawie K 6/14 wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający zgodność z Konstytucją RP wskazanych w nim przepisów ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., w tym art. 1 i art. 9 tej ustawy, a więc przepisów, których zgodność z Konstytucją RP miała być przedmiotem pytania prawnego,

jakie, zdaniem skarżącego, powinien być zadać Sąd Apelacyjny i którego zaniechanie w tym przedmiocie stało się podstawą kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 3 u.T.K. i art. 193 Konstytucji RP. Wobec stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny zgodności z Konstytucją kwestionowanych przez uczestnika z tego punktu widzenia przepisów art. 1 i art. 9 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., stanowiących między innymi podstawę rozstrzygnięcia sprawy, zaniechanie przez Sąd Apelacyjny wystąpienia z pytaniem prawnym w tej kwestii, nawet gdyby naruszało art. 3 u.T.K. i art. 193 Konstytucji, nie miało by wpływu na wynik sprawy, co zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest warunkiem skuteczności kasacyjnych zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Ocena zarzutu naruszenia art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2016 r. w zw. z art. 380 i art. 385 k.p.c. wymaga dokonania wykładni tego przepisu stanowiącego, że: "W celu ustalenia, czy osoba, której dotyczy wniosek, wykazuje zaburzenia, o których mowa w art. 1 pkt.3, w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych, sąd w terminie 7 dni od dnia otrzymania wniosku, powołuje:

1) dwóch biegłych lekarzy psychiatrów;

2) w sprawach osób z zaburzeniami osobowości ponadto biegłego psychologa, a w sprawach osób z zaburzeniami preferencji seksualnych - ponadto biegłego lekarza seksuologa lub certyfikowanego psychologa seksuologa".

Już samo brzmienie i redakcja przepisu, w którym enumeratywnie wymieniono w odpowiedniej kolejności, w zależności od wystąpienia określonych zaburzeń, biegłych, jakich obowiązany jest powołać sąd w celu ustalenia okoliczności wskazanych w przepisie, prowadzi do wniosku, że w sytuacji, gdy osoba, której wniosek dotyczy ma zaburzenia osobowości i zaburzenia preferencji seksualnych, konieczne jest powołanie czterech odrębnych biegłych o określonych w przepisie specjalnościach. Redakcja przepisu wskazuje, że w każdej sytuacji, gdy konieczne jest ustalenie, czy osoba, której dotyczy wniosek, wykazuje zaburzenia, o których mowa w art. 1 pkt.3, niezbędne jest powołanie dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Jeżeli jednak osoba objęta wnioskiem wykazuje zaburzenia osobowości, konieczne jest "ponadto"- a więc

niezależnie od dwóch biegłych lekarzy psychiatrów - powołanie biegłego psychologa, a gdy wykazuje także zaburzenia preferencji seksualnych, niezbędne jest "ponadto"- a więc niezależnie od dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa - powołanie także biegłego lekarza seksuologa. Użyta w przepisie dwukrotnie partykuła "ponadto" oznacza: "prócz tego", "poza tym", "niezależnie od tego", w nawiązaniu do poprzedniego kontekstu i wprowadza nową, dodatkową informację na omawiany temat. Wskazuje zatem, że oprócz dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, których sąd obowiązany jest powołać zawsze w sytuacji określonej w przepisie, obowiązany jest powołać także dodatkowo biegłego psychologa i niezależnie od tego także biegłego lekarza seksuologa, gdy zajdą szczególne okoliczności, w postaci zaburzenia osobowości i zaburzenia preferencji seksualnych osoby objętej wnioskiem.

Wbrew stanowisku Sądów obu instancji należy przyjąć, że taka redakcja przepisu oznacza konieczność powołania czterech odrębnych, niezależnych od siebie biegłych wskazanych specjalności: dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i odrębnego od nich biegłego lekarza seksuologa oraz odrębnego od pozostałych biegłych biegłego psychologa. W przepisie tym bowiem użyto pojęcia "biegły psychiatra", "biegły psycholog", "biegły seksuolog" w znaczeniu podmiotowym, odwołując się do osoby biegłego i jego specjalności.

Przemawia za tym także wykładnia funkcjonalna. Celem wprowadzenia zawartego w art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. wymagania zbadania osoby objętej wnioskiem przez określonych biegłych jest poddanie tej osoby wszechstronnemu, obiektywnemu i bezstronnemu badaniu oraz ocenie przez możliwie dużą liczbę samodzielnych i niezależnych biegłych, nie wpływających na siebie nawzajem, którzy po wymianie poglądów i po dyskusji będą w stanie wydać wspólną, kompleksową opinię.

Wymaganie większej liczby odrębnych, niezależnych od siebie biegłych podyktowane jest charakterem i specyfiką badań oraz ocen psychiatrycznych, psychologicznych i seksuologicznych, a przede wszystkim istotnie ograniczoną możliwością obiektywnego ich sprawdzenia przy pomocy badań empirycznych, a tym samym większą niż w innych dziedzinach możliwością popełnienia błędu,

którego łatwiej uniknąć gdy badania wykonuje kilka niezależnych od siebie osób. Potrzeba i możliwość wzajemnej kontroli większej liczby niezależnych biegłych w procesie dochodzenia do wniosków opinii zmniejsza ryzyko błędów i uzasadnia konieczność istnienia kilku samodzielnych i odrębnych zdań specjalistów o podobnych kwalifikacjach. Trafnie podnosi skarżący, że przy przyjęciu odmiennego stanowiska, zajętego przez Sądy obu instancji, możliwe byłoby wydanie opinii na podstawie art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. jedynie przez dwóch biegłych, gdyby np. jeden z biegłych psychiatrów był także biegłym psychologiem a drugi także biegłym seksuologiem lub gdyby jeden z biegłych psychiatrów był także biegłym psychologiem i biegłym seksuologiem. W takiej sytuacji niezależność każdej z tych opinii mogłaby być iluzoryczna, a możliwość popełnienia błędu większa niż w sytuacji wydania opinii przez czterech niezależnych od siebie biegłych.

Biorąc pod uwagę, że na gruncie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. opinia biegłych jest jednym z najważniejszych dowodów a wnioski w niej zawarte mogą prowadzić do podjęcia przez sąd decyzji o zastosowaniu środka zapobiegawczego przewidzianego w art. 14 ust. 3 tej ustawy, przepis art. 11 ustawy powinien być wykładany ściśle i w sposób pozwalający ograniczyć do minimum możliwość popełnienia przez biegłych błędu. Dolegliwość środka odosobnienia przewidzianego w tym przepisie, ograniczającego w bardzo istotny sposób wolność i prawa jednostki sprawia, że przepisy ustawy należy wyklądać z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady poszanowania wolności oraz innych praw człowieka i obywatela (art. 30, art. 31, art. 41 ust. 1 Konstytucji RP). Należy je zatem wyklądać w sposób gwarantujący najbardziej rzetelne, wszechstronne i obiektywne sądowe postępowanie dowodowe mogące prowadzić do zastosowania tego środka, w tym wydanie opinii przez taką liczbę odrębnych, niezależnych od siebie biegłych lekarzy psychiatrów, biegłego psychologa i biegłego seksuologa, by ryzyko popełnienia błędu przy ocenie stanu zdrowia i prawdopodobieństwa popełnienia określonych przestępstw przez osoby objęte wnioskiem było jak najmniejsze.

Za taką wykładnią przemawia również szeroko rozumiana wykładnia systemowa. Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, dla wykładni art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. ma znaczenie utrwalona w literaturze

i orzecznictwie wykładnia art. 202 k.p.k., mającego podobną treść i służącego podobnym celom. Przepis ten stanowi w § 1, że w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego sąd powołuje co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, natomiast w §3 wskazuje, iż do udziału w wydaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, sąd powołuje biegłego lekarza seksuologa. Zgodnie z § 4 tego przepisu biegli nie mogą pozostawać ze sobą w związku małżeńskim ani w innym stosunku, który mógłby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich samodzielności. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się na tle powyższych uregulowań, że każdy biegły musi być samodzielny i mieć nieskrępowaną, niezależną od drugiego biegłego możliwość opiniowania (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1973 r., III KZ 234/72, OSNKW 1973 r., nr 5, poz. 64 i wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r. II KK 84/09, nie publ.). Jak stwierdza się w literaturze, takie ujęcie przepisu wskazuje na konieczność przyjęcia, że nawet w sytuacji, gdyby biegły miał dwie specjalizacje: jedną z psychiatrii, a drugą z seksuologii, niezbędne jest powołanie innego biegłego specjalisty z zakresu seksuologii. Pozwoli to zachować równość między wszystkimi biegłymi i wykluczy możliwość sugerowania się biegłego przy wydawaniu opinii z zakresu seksuologii, swoją opinią już wydaną w sprawie z zakresu psychiatrii.

Z tych wszystkich względów należy przyjąć, że w świetle art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r., w sytuacji, gdy osoba, o której mowa w tym przepisie cierpi na zaburzenia osobowości oraz na zaburzenia preferencji seksualnych konieczne jest powołanie przez sąd czterech odrębnych, niezależnych od siebie, samodzielnych biegłych sądowych: dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, jednego biegłego psychologa i jednego biegłego lekarza seksuologa i to także wtedy, gdy jeden z biegłych jest specjalistą i biegłym sądowym w kilku tych dziedzinach.

Dlatego trafny jest kasacyjny zarzut naruszenia powyższego przepisu przez przeprowadzenie w sprawie dowodu z opinii tylko trzech biegłych sądowych: dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, z których jeden jest biegłym sądowym także z zakresu seksuologii oraz biegłego psychologa.

Jednakże trafność powyższego zarzutu nie przesądza o jego skuteczności, bowiem naruszenie art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. stanowi naruszenie przepisu prawa procesowego w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., a zatem, jak wskazano wyżej, konieczne było wykazanie przez skarżącego, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tej przesłanki jednak uczestnik nie wykazał, poprzestając na przywołaniu powyższej formuły oraz na przeprowadzeniu trafnej wykładni art. 11 ustawy w kwestii konieczności powołania czterech odrębnych biegłych i jej uzasadnieniu. Wykazanie, że naruszenie art. 11 ustawy w tej kwestii mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy nie polega jednak na przedstawieniu argumentów uzasadniających dlaczego w art. 11 ustawy chodzi o powołanie czterech odrębnych biegłych i stwierdzeniu, że odmienna wykładnia i dopuszczenie możliwości powołania mniejszej liczby biegłych łączących kilka specjalności może prowadzić do zawężenia zakresu badań, braku obiektywizmu, wpływu poglądów wyrażonych w jednej opinii przez tego samego biegłego na jego opinię w drugiej kwestii, a tym samym do błędów w ocenie stanu zdrowia osoby objętej wnioskiem przewidzianym w art. 9 ustawy i prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przez nią określonego przestępstwa, co z natury rzeczy może mieć wpływ na wynik sprawy. Takie uzasadnienie jest jedynie elementem wykładni art. 11 ustawy, gdyż wyjaśnia dlaczego przepis ten należy rozumieć w przedstawiony wyżej sposób. Wyjaśnia także ratio legis takiej regulacji.

Jednakże w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. nie chodzi o wykazanie, że art. 11 ustawy powinien być wykładany i stosowany w sposób wskazany w skardze kasacyjnej gdyż zakwestionowana, odmienna wykładania prowadząca do jego niewłaściwego zastosowania z reguły może mieć wpływ na wynik sprawy, o której mowa w art. 9 ustawy, lecz o wykazanie, że opisane w skardze naruszenie tego przepisu mogło mieć istotny wpływ na wynik przedmiotowej sprawy. Skarżący powinien zatem wykazać, że opinie psychiatryczna lub seksuologiczna, wydane w sprawie przez tego samego biegłego lekarza, budzą określone wątpliwości merytoryczne, których przyczyną mógł być fakt, iż wydawała je ta sama osoba kierująca się przy wydawaniu drugiej opinii tymi samymi ocenami, którym dała już wyraz w opinii pierwszej, choć nie było ku temu wystarczających podstaw a mogło to wynikać z braku wystarczającego obiektywizmu i dystansu do własnych

ocen już wyrażonych w pierwszej opinii. Tymczasem uczestnik postępowania nie kwestionował w żadnym zakresie ani na żadnym etapie postępowania opinii psychiatrycznej ani seksuologicznej wydanych przez tego samego biegłego lekarza, zgłaszając jedynie zastrzeżenie, że wydał je jeden biegły, zamiast dwóch. Także w skardze kasacyjnej brak jakichkolwiek zastrzeżeń w tym przedmiocie. Nie można zatem uznać, że skarżący wykazał, iż naruszenie przez Sądy obu instancji art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. mogło mieć istotny wpływ na wynik rozpoznawanej sprawy.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia powyższego przepisu przez oparcie się Sądu na opinii biegłych psychiatrów, psychologa i seksuologa wydanej w sprawie, mimo że biegły psycholog stwierdził, iż nie dokonał oceny stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez uczestnika w przyszłości czynu zabronionego. Bezsporne jest, że biegli sporządzili jedną opinię, podzieloną na odrębne części obejmujące zagadnienia psychiatryczne, psychologiczne i seksuologiczne, dotyczące stanu zdrowia psychicznego uczestnika, oraz występujących u niego zaburzeń osobowości i zaburzeń preferencji seksualnych. Opinia ta zawiera wspólną część dotyczącą oceny stanu zdrowia uczestnika oraz prawdopodobieństwa popełnienia przez niego w przyszłości określonych czynów zabronionych. Jest podpisana przez wszystkich biegłych, w tym także biegłą psycholog, a zatem należy uznać, że zaakceptowała ona końcową ocenę zawartą w opinii w kwestii prawdopodobieństwa popełnienia przez uczestnika czynu zabronionego w przyszłości. Zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. każdy z powołanych biegłych samodzielnie wykonuje czynności badawcze, co nie wyklucza możliwości wykonania tych czynności wspólnie przez wszystkich biegłych, zaś opinia końcowa jest wynikiem konfrontacji indywidualnych zapatrywań biegłych w danej kwestii i wypracowania przez nich wspólnego stanowiska, jeżeli udało się im takie stanowisko osiągnąć. Skoro zatem biegła psycholog podpisała się pod wspólnym stanowiskiem wyrażonym w opinii pisemnej, to nawet jeżeli jej zdaniem kwestia oceny ryzyka popełnienia przez badanego w przyszłości podobnego czynu zabronionego stanowi domenę psychiatrów, należy uznać, że zaakceptowała ona ocenę w tym przedmiocie wyrażoną przez biegłego psychiatrę oraz przez biegłego psychiatrę i seksuologa. Podkreślić w tym miejscu należy, że zgodnie

z art. 14 ustawy to ostatecznie sąd ocenia, czy występują przewidziane w tym przepisie przesłanki do zastosowania wobec uczestnika jednego z dwóch wskazanych tam środków zapobiegawczych, w tym także o tym, czy istnieje prawdopodobieństwo popełnienia przez niego w przyszłości określonego czynu zabronionego i jak duże jest to prawdopodobieństwo, biorąc przy tej ocenie pod uwagę nie tylko opinie biegłych lecz wszystkie okoliczności ustalone w sprawie. Brak w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia tego przepisu wskazuje, że skarżący nie kwestionuje oceny Sądu Apelacyjnego dokonanej w tym przedmiocie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

jw

kc